KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Lipca. — Rok 1849. Wtorek. № 170. Jutro, Śgo Józefa Kalasantego.

V. Buletyn.

Wiadomość od Armji Czynnej.

13 Czerwca. Nieprzyjaciel ustąpił z *Hidas-Nemeti* w kierunku ku *Miszkolc.*— Z powodu silnych marszów odbytych w dniach poprzednich i z uwagi na to, iż w miarę oddalenia się od naszej podstawy operacyjnej, do *Kaszau*, należy zarządzić dowóz żywności, wojskom zebranym pod *Kaszau* i *Eperies* dano wypoczynek.— Oddział Jenerała-Lejtnanta *Sass'a*, złączył się z 3m korpusem piechoty w *Eperies.*— Oddział Jenerała-Lejtnanta *Lisieckiego*, doszedł do *Sepes-Warali*, niespotkawszy nieprzyjaciela.

14go Czerw:. Wojska 3go korpusu piechoty, z wyłączeniem oddziału Jenerała-Lejtnanta *Sass'a*, udały się z *Eperies* do *Somos;* oddział zaś powyższy pozostał w *Eperies*, dokąd przybyły również dwa bataljony pułku piechoty J. C. W. W. X. Włodzimierza Alexandrowicza, przeznaczone na garnizon tegoż miasta, w którem budują szańce dla osłonięcia naszych magazynów, na wzór wznoszonych już w *Bartfeldt.*— Wojska 4go korpusu piechoty, mając przed sobą jazdę Jenerała *Anrepa*, rozłożyły się na prawym brzegu rzeki *Hernady*, w pobliżu *Hidas-Nemeti.* Z nich wyprawiono dwa oddziały dla osłonięcia dróg w *Forro*, *Czanto* i *Satoralia-Uhželi.* 5ta dywizja piechoty i 2gi bataljon strzelców, udały się do *Enijszczke.* Reszta wojsk 2go korpusu piechoty, pozostała pod *Kaszau.* Tegoż dnia z *Dukli* przybyły do *Kaszau* 3 pułki 2ej dywizji lekkiej jazdy z jedną baterją konną, i 2ga brygada 4ej dywizji jazdy lekkiej, również z jedną baterją konną.— Oddział Jenerała-Lejtnanta *Lisieckiego*, był w pochodzie z *Sepes-Warali* do *Kaszau.*

15go Czer:. Wojska 3go korpusu piechoty weszły do miasta *Kaszau*, wyjąwszy 2gą brygadę 8ej dywizji piechoty i trzeci bataljon Połtawskiego pułku piechoty, które rozłożyły się pod *Somos.* — Wojska drugiego korpusu piechoty, przybyły do *Hidas-Nemeti*, dokąd przybył także pułk muzułmański. — Przednią straż pomienionego korpusu, stanowi oddział Jenerał-Adjutanta *Anrepa*, złożony z 2ej dywizji jazdy lekkiej, 2ch pułków kozackich i 3ch baterji konnych. Oddział ten ciągnie przez *Hidas-Nemeti* w kierunku *Miszkolc.* — Wojska 4go korpusu piechoty z dwoma pułkami kozaków idą naprzód od *Hidas-Nemeti* w kierunku *Tokaju.*— Od Jenerała-Adjutanta *Grabbe*, odebrano następujące wiadomości: Otrzymawszy od dowódcy przedniej straży, Jenerała-Majora *Betankur* uwiadomienie. że nieprzyjaciel w liczbie podobno 15,000, ciągnie z *Nejsol* do *Sen Miklosz*, Jenerał Adjutant *Grabbe* wyszedł z *Alžo-Kubina* 15 Czer: z oddziałem złożonym z 5 bataljonów piechoty, 12tu armat i 250 kozaków, w zamiarze połączenia się z przednią strażą, składającą się z 2ch bataljonów z 6 działami, aby uderzyć na buntowników, w chwili przeprawy ich przez *Waag.* W *Łuczku* dowiedział się dokładnie, że oprócz nie licznej bandy, w *Sen Miklosz* nie pojawiły się żadne wojska; z tego więc powodu, nie poruszając przedniej straży, z resztą wojska tego samego dnia doszedł do *Sen Miklosz*, z kąd nieprzyjaciel uszedł pospiesznie. Mieszkańcy z radością wojska nasze przyjęli.

16go Czerwca. Jenerał-Adjutant *Grabbe* dla dokładniejszego przepatrzenia okoliey, przeszedł tamże za *Waag*, i po lewym jej brzegu szedł do *Rozenberga*, przekonawszy się poprzednio, iż stosownie do rozkazu jego most spalony został. Nieprzyjaciel nigdzie się nie pokazywał, a oddział przenocowawszy w *Rozenbergu*, powrócił 17go Czerwca do *Alžo-Kubin*, zostawiwszy awangardę na tej samej pozycji w *Rozenbergu.* W tem mieście Jenerał-Adjutant *Grabbe* dowiedział się od zbiegów, że po rozbiciu oddziału buntowników w *Sen-Marton*, wojska ich tak były strwożone, że porzuciły *Kremnic* i cofnęły się do *Kereszt.* Oprócz awangardy w *Rozenbergu*, Jenerał-Adjutant *Grabbe* rozstawił dwa flankowe oddziały obserwacyjne w *Arynie* i *Szuszanie*, również nad rzeką *Waag;* ostatniego z nich głównym celem jest zasłonięcie mostu w *Szuszanie.* Przedniej straży i tych dwóch oddziałów znajdujących się o jeden marsz od *Alžo-Kubina* obejść nie można.

N. CESARZOWA i KRÓLOWA Jejmość, Reskryptem z dnia 6go Czerwca r. b., mianować raczyła Damą Orderu Śtej Katarzyny II klassy, Hrabinę Karolinę *Potocką*, Małżonkę Hrabi Franciszka *Potockiego*, Radcy Tajnego i Senatora.

JW. Jenerał piechoty *Roth*, przybył z Rossji do Warszawy. Z Petersburga przybył Pułkownik Baron *Mirbach*, Fligel-Adjutant J. C. K. Mości. — Wyjechali z Warszawy: JWW. Jenerał Lejtnant *Szabelski* do Kijowa; Jenerał-Major *Demidow*, z Orszaku J. C. K. Mości do Austrji, i Rz: Radca Stanu *Tykel*, Gubernator Augustowski, do wód karlsbadzkich.

Gubernator Cywilny Warszawski.— Podaje do wiadomości Właścicieli Dóbr dostawiających owies do Magazynów Wojskowych w Warszawie, iż na zasadzie decyzji Rady Administracyjnej, wydane są do tychże Magazynów, potrzebne zarządzenia, aby w miejsce owsa, przyjmowały w 1/3 części jęczmień w stosunku 6ciu czetwerików za czetwert owsa; tudzież, że Kassa Gubernjalna wypłacać będzie zaraz tym, którzy dostawę uzupełnią, lub już uzupełnili, zapewnioną

z funduszów Intendentury Wojskowej, należytość po rs. 3 kop. 40 za czetwert owsa lub jęczmienia, tudzież po kop. 30 za worek nowy, a kop. 20 za worek stary czetwertowy.— Rzecz: Radca Stanu, J. *Łaszczyński.*— Naczelnik Kancelarji, *Stróżycki.*

Karol Hr. *Piątkowski*, były Pułkownik i towarzysz Cesarza *Napoleona*, w czasie jego pobytu na wyspach *Elbie* i Śej *Heleny*, niedawno zmarł w *Ratyzbonie.*

Józef *Janicki*, lat 98 liczący, życie zakończył. Zmarły był jednym z dawniejszych nieco zabytków, albowiem pozostawał on w obowiązkach za kucharza u *Napoleona* i Xcia Józefa *Poniatowskiego.*

Pelagja Timofiejewna *Szyszkowa*, Żona Kupca i Obywatela M. Warszawy, przeżywszy lat 32, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła onegdaj. Exportacja Jej zwłok z domu własnego Nro 1016 przy ulicy Krochmalnej na smętarz Wolski, odbyła się dziś o godzinie 8mej z rana.

Eleonora *Smolrzyńska*, przeżywszy lat 32, rozstała się z tym światem.

Marjanna *Nowakowska*, umarła tu w Warszawie w wieku lat 31.

Warszawskie Tow: Dobr: zaprosiło do grona swego, W. Roberta *Bothe*, Obywatela m. Warszawy.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od F. Ł. zł. 5 dla Kaleki w domu Elerta.

Do dnia wczorajszego liczba osób używających kuracji wód mineralnych w Zakładzie ogrodu Saskiego, wynosiła przeszło 480.

Nakładem Henryka *Natansona*, Krak:-Przedm: N° 442, wyszedł Poszyt 1szy dzieła p. t. *Galerja Drezdeńska;* zbiór rycin na stali z najcelniejszych obrazów tej Galerji, z textem. Zeszyt ten zawiera: 1° jako tytuł, *Kawiarka* Liotarda; 2° *Śpiewaczka* Netschera; 3° *Chemik* Teniersa.— Całe dzieło tworzyć będzie 4 tomy, złożone z 63 zeszytów po dwie ryciny z textem. Co dziesięć dni wyjdzie jeden zeszyt. Cena zeszytu 50 gr:, czyli 25 kop. sr. Prenumeratę przyjmują wszystkie Księgarnie krajowe i zagraniczne.

Mülhausen Józef, Lekarz wolno-praktykujący, mieszka obecnie przy ulicy Podwale Nro 532, obok Apteki Elsnera, na 2giem piętrze.

W ciągu ubiegłego miesiąca Czerwca przyjechało do *Warszawy*, i wyjechało z niej *koleją żelazną*, osób 17,155. Od 1 Stycznia do 31 Maja r. b. przyjechało i wyjechało osób 65,569. Razem 83,170.

Wczoraj w Teatrze Rozmai: przywołani: po Kom: *Wuj i Siostrzeniec*, P. *Majewski;* po Kom: *Wieśniak i Aktorka*, Państwo *Komorowscy;* po Kom: *Indjana*, Panna *Morys* i P. *Chomiński* po 2-kroć.

W dniu 13 z. m. dwie dziewczyny wiejskie z wsi *Zyzyn* (pow: Lubelskiego), z których starsza lat 14, młodsza zaś lat 11 liczyły, w drodze do pobliskiej wsi napadnięte zostały przez wilka, który pomimo krzyku porwawszy młodszą, uniósł ją w pobliskie żyta i pożarł; szczątki ciała nazajutrz znaleziono. — W d. 17 z. m. w kolonji *Bedzien* (pow: Rawskim), piorun zabił żonę kolonisty, jakoteż 13to-letnią dziewczynę; nadto spalił dwie chałupy, oborę i stodołę, których wartość ubezpieczenia niewiadoma.— W d. 20 z. m. we wsi *Garwolinie* (pow: Łukowskim) w mieszkaniu Marcina *Siermak* parobka, dziecko 3 tygodnie mające, bez dozoru zostawione, przez świnie pożarte zostało.

Austrja.— (Ob: bulet: Vty).— Cesarz wydał postanowienie, mocą którego, wszyscy Oficerowie czynnej armji, którzy w boju przez utratę ręki, nogi lub wzroku staną się niezdolnymi do służby, otrzymują wyższą rangę, pensję emerytalną całą i dodatek; żołnierze zaś pensję emerytalną z dodatkiem.— Cesarz przybył w d. 26 z. m. do *Altenburga*, do głównej kwatery; odbył przegląd wojska, którego defilada trwała cztery godziny. W d. 27 z. m. cała armja ruszyła naprzód; Cesarz sam prowadził pierwszy korpus.— W d. 27 z. m. Cesarz rozdawał medale waleczności w obozie w *Wieselburgu.*— Korpus austrjacki ma wkroczyć do Baden od południa; siła jego niewiadoma.

Francja. Paryż 26 Czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia, Pan *Savoye* projektował porządek dzienny, którym Zgromadzenie wezwie rząd do przedsięwzięcia środków energicznych, celem zapobieżenia interwencji zagranicznej we Francji. Jego mowy nikt prawie nie słuchał. Jenerał *Fabvier* zwracając uwagę Izby na kwestję duńską, chwali wielce postępowanie Danji. Minister *Toqueville* oświadcza, że kwestja duńska nie może być przedmiotem rozbioru, ponieważ zbliża się do ukończenia. *Cavaignac* dowodzi, że Francja powinna bronić *Danji* przeciw *Niemcom.* W końcu Zgromadzenie co do tych wszystkich interpelacji, przechodzi większością 352 przeciw 162 głosom, do prostego porządku dziennego.— *Z Rzymu* żadnych urzędowych wiadomości; głoszą jednak tak jak i wczoraj, iż rząd otrzymał depesze o kapitulacji tej stolicy, i czeka tylko na stanowcze podpisanie układu, by wydać o tem urzędowe zawiadomienie, gdyż Francuzi wielkie straty ponieść mieli. To jest niezawodnem, że Papież nie chce słyszeć o żadnych warunkach przez Francję podanych, że chce wrócić bez ograniczeń do *Rzymu*, że się opiera na Austrji, i że Francja w skutek tego po wzięciu *Rzymu*, znajdować się będzie w jeszcze bardziej fałszywem położeniu jak dzisiaj. Onegdaj wyprawiono depesze do Pana *Oudinot*, i rozkazy do *Tulonu* i *Marsylji*, by wysłano posiłki do *Civita-Vecchja.* W ten sposób korpus Pana *Oudinot* powiększonym zostanie do 40,000 ludzi. — Nowo projektowane prawo o wolności druku, przewyższa w głównych punktach pod względem surowości, owe sławne prawo wrześniowe, wydane za monarchji lipcowej; krańcowa prawa wdzięczną jest za to gabinetowi, ale wielu uważa to prawo za nieszczęśliwe natchnienie, które gabinetowi odejmie sympatję. Dziś zaś gabinet może

rządzić tylko, opierając się na większości złożonej z *środka*, *prawej* i *lewej*, wyłączając *prawy* i *lewy* krauiec. — Pani *Lafitte* wdowa po sławnym Bankierze, zmarła na cholerę. — Na murach *Paryża* czytamy dziś doniesienie: »*Ludwik Filip* Hrabia *de Neuilly*, były Król Francuzów, zamieszkały kiedyś w zamku *Tuilleries* w Paryżu, polecił sprzedaż przez publiczną licytację lasów swoich Gisors etc." — Stronnictwa ciągle pracują nad wyborami, ale takie w nich rozdzielenie, że przyszłe wybory cząstkowe zostaną tylko wypadkiem losu. — Minister spraw wewnętrz: polecił P. *Dumont* członkowi Instytutu, wykonanie statui Marszałka *Bugeaud*. — *Przystań Maloquai* nad Sekwaną w Paryżu, ma przybrać nazwę przystani *Bugeaud*.

Niemcy. — W *Baden* w d. 25 z.m. korpus Jenerała *Peucker* ruszył do *Epplingen*, by z tamtąd wypędzić okopanych powstańców. Skutkiem tego, zaszły małe utarczki, w których powstańcy bronili się z rozpaczą. Mimo to, powstanie w *Badeńskiem* należy uważać za ukończone; rozbrajanie w punktach zajętych odbywa się bez oporu. *Manheim* zajęli Bawarczycy; Prusacy ruszyli ku południowi. — Bitwa pod *Durlach*, którą w d. 25 z. m. stoczyli Prusacy, dowodzeni przez Xięcia *Pruskiego*, z powstańcami dowodzonemi przez *Willicha*, była również krwawą. Zdaje się, że *Willich* zakrywał odwrót głównych sił powstańców ku *Rastadtowi*. Xiąię *Pruski* przybywszy do *Karlsruhe*, natychmiast odbył przegląd tamecznej gwardji narodowej i wojska.

Włochy. — Układy *Austrji* z *Sardynją* znowu wstrzymanemi zostały. *Austrja* stawia takie pretensje pieniężne, że te, o wiele przechodzą siły *Sardynji*, oprócz tego chce zupełnie wyłączyć z traktatu wszystkie kwestje dotyczące Włoch północnych. — Austrjacy opuściwszy *Alessandrję*, zajęli *Valenza* nad rzeką *Po*; ten punkt jest kluczem prowincji sardyńskiej *Somelina*, a to z powodu, iż szańce jego są położone na obu brzegach rzeki. — Pod *Wenecją* nie ustają roboty oblężnicze, ale są połączone z niemałą trudnością. Małe bowiem statki lagun, korzystając z przypływu i odpływu morza, zbliżają się szybko z wielką zręcznością pod baterje austrjackie, dają ognia ze wszystkich dział swoich raz i drugi, i oddalają się tak spiesznie, że kule za niemi posyłane, nie mogą im zrobić szkody. W porcie mało teraz okrętów gotowych do służby, ale wiele w naprawie i te jak najspieszniej uzbrajają. *Wenecja* winna położeniu swemu na morzu, że się tak długo opiera wysileniom Austrji. Z resztą wszystkie punkta przepływu są potężnie uzbrojone; okręt, któryby chciał siłą je przebyć, wystawiłby się na straszliwy krzyżowy ogień; podobnież potężne baterje powznoszono na wszystkich punktach, gdzie można było probować wylądowania. Z samego miasta wiadomości sprzeczne otrzymujemy. Według jednych *Manini* złożył dyktaturę, według innych jest ciągle bożyszczem ludu. W dniu 23 z. m. Austrjacy chcieli wziąść szturmem sławny most; ogień trwał dzień cały, ale szturm z wielką dla atakujących stratą odparto. *Wenecjanie* wyprawili na morze fregatę uzbrojoną 90 działami, i miasto znowu dobrze w żywność zaopatrzyło się. — Z *Liworno* donoszą, że w kolegjum Kardynałów w *Gaeta* rozdział się objawił; jedna część mająca na czele Dziekana Ś̃go Kolegjum, żąda, aby Papież przyjął warunki konstytuanty rzymskiej, ofiarowane przed mianowaniem tryumwirów, i uznające, przy rozdziale władzy świeckiej i duchownej, Papieża monarchą Państwa kościelnego; druga zaś, a na jej czele Kardynałowie *Antonelli* i *Bernetti*, nie chce żadnych ustąpień, lękając się wachania Papieża. Kardynał *Antonelli* wysłał swego Sekretarza do *Paryża* z prośbą, by *Oudinot* wzięcie *Rzymu* przyspieszył. — Zgromadzenie Narod: rzymskie wśród huku dział, od d. 14 zajmuje się rozbiorem nowej ustawy dla Państwa rzymskiego. Według tego projektu, forma rządu jest *republikańską*; władza wykonawcza należy do 3ch Konsulów, wybieranych co 3 lata. — Z *Civita Vecchia* 20go donoszą, że Francuzi do tej pory rzucili 250 bomb do *Rzymu*, i że od 14go stracili 1200 przeszło ludzi tak w zabitych jak i ranionych; z resztą przecięli oni wszystkie komunikacje *Civita-Vecchia* z *Rzymem*. — Powolność działań Pana *Oudinot* przeciw *Rzymowi* tem objaśniają, że *Rzym* jest miejscem ufortyfikowanem, bo go otacza mur gruby z 20tu bramami, przed 1600 lat w wielu miejscach wzniesiony, jakkolwiek bez fosy i bez żadnych sztucznych okopań. Cała jednak siła, zależy na odwadze broniących się.

Rozmaitości. — W *Ouravel* pod *Achalcykiem*, znajdują się wody mineralne, znacznie uczęszczane przez Turków. W lecie Turcy przybywają tam licznie, używają jednej tylko kąpieli, poczem lica ich blade i chorowite, nabierają cery czerstwiejszej. — W *Londynie* umarł w wieku lat 75, bogacz *Vernon*, który podarował krajowi galerję obrazów, wartującą 6,000 000 złp. — Na wystawie tegorocznej w *Paryżu*, znajdują się wanny nowego wynalazku; aby dać dobrze poznać wygodę takowych, umieszczono w nich figury woskowe. — W *Odessie* wynaleziono powóz żelazny na 4ch kołach, poruszający się jedynie za pomocą wewnętrznego mechanizmu, bardzo łatwego do użycia. Wynalazca odbywa tym powozem bez najmniejszego znużenia, spacery blisko 2-milowe. — Jedna z gazet amerykańskich donosi, iż w *Nowym Jorku* wynaleziono dyliżanse z gumelastyki, które mogą wozić od 1 do 100 podróżnych (?); dyliżanse te będąc łatwo rozciągliwe, mogą dowoli rozszerzać się lub ściskać. — Panienka jedna utrzymywała, że gdyby *raki* nie *czerwieniały* w gotowaniu, toby trzeba im nazwisko zmienić. »A to dla czego?" »Bo mówi się: *czerwony jak rak*", odrzekła naiwnie Panienka.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bergeman Lud: Ob: z Woli Łobudzkiej nr 596; Ciechomski Albert Ob: z Starego Zaborowa nr 570; Czyżewicz Wład: Oby: z Domanic nr 625; Grabowski Maxy: Hr: z Żukowa; Grabowski Włodz: Oby: z Turowa nr 1298; Jastrzębski Fr. Ob: z Pułtuska nr 68; Jelski Leon Oby: z Samska nr 634; Krygier Aug: Ob: z Chrząstowa nr 625; Kulemow Szczepan Oby: z Petersburga nr 625; Xżę Łobanow-Rostowski Rotm: z Petersburga; Russyan Wincenty Urzędnik Banku Pol: z Berlina; Młodzianowski Wale: Ob: z Płońska nr 2849/50; Masłowski Jan Pułko: Saperów z Kijowa nr 402; Rugiewicz Fran: Rejent z Siennicy nr 601; Smoliński Aloizy Oby: z Rossji nr 625; Zabokrzycki Włodz: Oby: z Umiecina nr 1298.

DONIESIENIA.

100,000 zł. do wypożyczenia na lat 3. Informacja w handlu Win P. Ernesta Nickiego przy ulicy Bielańskiej Nr 466.



Do sprzedania para KONI gniadych, przy ulicy Leszno pod Nr 679 i 80, w domu W. Janczewskiego za Karmelitami. Wiadomość na dole po lewej ręce, gdzie dzwonek.

W Ogrodzie P. *Piskorowskiego* przy uli: Marszałkowskiej Nro 1754 lit: H, dostać można każdego czasu, za mierną cenę,

WIŚNI I CZEREŚNI,

w rozmaitych gatunkach, prosto z drzewa rwanych; oraz

TRUSKAWEK.



W dobrach Willanowie pod Warszawą, są do sprzedania BUHAJKI rassy szwajcarskiej, w różnym wieku. Ktoby więc z Panów Gospodarzy, lubiących piękne bydło, życzył poprawić gatunek bydła przez siebie posiadanego, zgłosić się zechce o nabycie Buhajków do Rządcy Dóbr Willanowa.

GARDEROBA damska, jako to: Szale, Suknie i t. p., z powodu wyjazdu, w domu Nr 412 przy rogu ulic Krako:-Przedm: i Królewskiej, do sprzedania. Wiadomość w Magazynie Strojów.



Są do sprzedania 4ry KONIE wierzchowe, młode, pięknej rassy; widzieć je można od godziny 8 z rana do 2 po południu przy ulicy Leszno pod Nr 670 *a*, u Stangreta Wojciecha;— niemniej para Chomont rzymskich, nowych, z fabryki P. Brandmajera.



KIBITKA rossyjska, z pokryciem, jest do sprzedania pod Nrem 388 przy ulicy Krako:-Przedm:. Wiadomość o niej powziąść można w każdym czasie, u Szwajcara.

WEZWANIE.— Piwowarczyk Fryderyk Maurycy WEJTHASE, rodem z miasta Chemnitz w Saxonji, wyszedłszy w roku 1831 na wędrówkę do Królestwa Polskiego, nie dał dotąd żadnej o sobie wiadomości.— Uprasza się przeto jak najuprzejmiej wszelkie Władze i Osoby prywatne, któreby miały wiadomość o życiu i miejscu pobytu, lub o śmierci tegoż WEJTHASE, aby o tem jak najprędzej donieść raczyły niżej podpisanemu, lub też Panu *Krauze*, Kupcowi w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 478, Sklep Sukienny utrzymującemu.

W Rawiczu, w W. Xięztwie Poznańskiem, dnia 26go Lutego 1849 r. Moritz *Riemschneider*, Kupiec.



FORTEPJAN mahoniowy o 6½ oktawach, mało używany, a dobrze ograny, jest do zastawienia za pewną kwotę. Życzący sobie wejść w układ o rzeczony zastaw, raczy zgłosić się do Drukarni Kurjera, zkąd wiadomość o miejscu i osobie powełmie.

Rejestra Gospodarskie, układu Tomasza *Ciepielowskiego*, po cenie zł. 20 za jeden exemplarz złożony z 3ch części, to jest: z dziennika Ekonomicznego, z dziennika Kassowego, i z rachunków szczegółowych, obejmujących 28 tabell, są do nabycia w Składach PP. Zalewskiego, Szczycińskiego, Wojczyńskiego i Ragoczy, przy ul: Wierzbowej, oraz u Schustra na Krak: Przed:.



Są do sprzedania przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1306 w oficynie, MEBLE mahoniowe i palisandrowe; Tualety damskie; Łóżka jesionowe, ze snycerską robotą, na toczonych nogach, za pomierną cenę.

Prawnie zajęte objekta, jako to: Kanapa, Krzesła, Fotele, Łóżka, Konie powozowe i Fornalskie, Krowy, Woły, Wozy, Pszenica i Jęczmień w ziarnie i Kartofle, we wsi Cholewy Gminie Seroki Okręgu Sochaczewskim Gub: Warsz: położonej, na gruncie zabudowan dworskich, w dniu 22 Czerw: (4 Lipca) r. b. o godz: 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Grzegórz Zawadzki, Komornik.

Na żądanie SSrów pełnoletnich niegdy Dominika Skorzyńskiego, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji, przed podpisanym Rejentem, dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. i następnych dni, o godzinie 4 po południu, w domu pod Nr 1582 *c*, w Warszawie przy ulicy Brackiej od drogi Jerozolimskiej położonym, rozmaite Ruchomości, do spadku po tymże niegdy Dominiku Skorzyńskim należące, jako to: Garderoba, Bielizna, Szkło, Meble, i inne rzeczy, za gotowe zaraz po przybiciu w monecie srebrnej płacić się mające pieniądze.— *Masłowski*, R.

Do miasta Słucka (w Gub: Mińskiej), potrzebną jest GUWERNANTKA z należytemi świadectwami, któraby posiadała dokładnie przynajmniej język francuzki, jeśli nie francuzki niemiecki i muzykę. Życząca podjąć się tych obowiązków, zechce zgłosić się dla układu pod Nr 25, do Hotelu Saskiego.

Na żądanie opieki nieletniego rodzeństwa Bułakowskich, i w skutek upoważnienia Presidii Tryb: Warsz:, odbywać się będzie d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. o godz: 10 z rana i dni następnych, sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości po ś. p. Janie i Zuzannie Bułakowskich Małżonkach, a mianowicie: Mebli, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Sprzętów domowych, oraz różnych przedmiotów, znajdujących się w handlu Win i Korzeni w Warszawie pod Nr 43 exystującym.— J. *Noskowski*, P. A. K.



SUCZKA od szczeniąt, z rasy wyżełków angielskich małych, łebek, uszki i grzbiet kasztanowate, kitka zaś u ogona biała, w d. 30 z. m. wybiegła z domu Nr 741 przy ulicy Rymarskiej, pomiędzy godz: 3 a 5 po południu, i dotąd niepowróciła. Ktoby takową przytrzymał, lub wiedział gdzie się znajduje, raczy dać znać pod powyższy Nr do właścicielki domu, za nagrodą.



Kilka MAMEK zdrowych, młodych, z świeżym pokarmem, życzą przyjąć takież obowiązki, w jakich zacnych domach. Bliższą wiadomość o takowych, powziąść można pod Nr 340 w rynku Nowego Miasta, u Pani T. S. Akuszerki.

Przy ulicy Leszno pod Nrem 713, jest do sprzedania **MAGIEL** w dobrym stanie z wszelkiemi rekwizytami. Wiadomość na miejscu.



PACHT 60 krów, 10 wiorst pod Warszawą, jest do wydzierżawienia natychmiast. Wiadomość pod Nr 497 *b*, przy ulicy Podwal, wprost wschodów, na 1m piętrze od frontu.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Arcy-dzieło nieznane. Lekarz i Prawnik.*

w Druk: Kurjera Warsz.— Wolno drukować. Warszawa d. 21 Czer: (3 Lipca) 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*